Nro 262.
D. 2. Listopada.
WTOREK.
Rok 1824.

KURJER Warszawski

WSPOMNIENIA.
Chrzest Władysława III 1424.

NOWOŚCI WARSZAWSKIE.

Artykuł nadesłany. — z *Końskich d.* 28 *Paździer:* Miasto tutejsze w czasie objazdu Kościołów Dyecezji *Sandomirskiej*, miało zaszczyt przez dni kilka w swych Murach Jej Szanownego Biskupa posiadać. Wiadome iest 20 letnie poświęcenie sie w Kraiach wschodnich tego SS. Apostołów Naśladowcę, a gorliwość czci godnego Pasterza i przy sędziwym wieku i osłabionych trudami siłach, do czułej wdzięczności Dyecezjan pomnożyła prawo. Nie tylko niespracowany dni całe w Domu Bożym do późnej nocy na bierzmowaniu i naukach Chrześcjańskich przepędzał, ale Małżeństwa od lat kilkunastu rozdwoione godził, pokój w domowem pożyciu i obłąkanych zaraźliwemi maxymami na łono Kościoła zwracał. Tłumy ludu pobożnego otaczały i towarzyszyły mu wszędzie, a Duch tego czci powszechnej godnego Kapłana, tak iak niegdyś światło Niebieskie wstępuiące na głowy Apostołów, zajmowało pobożnością i skruchą cisnących się do Niego mieszkańców. Oby ich życzenia mogły wyiednać u Pana Zastępów przy najpóźniejszych latach czerstwość zdrowia temu tak użytecznemu Religji Rzymsko Katolickiej Wyznawcy.! — M.

Jedynasty Numer Pisma: *Rozrywki dla Dzieci* wyszedł zdruku. Ozdobiony iest portretem Stanisława *Konarskiego*.

Wkrótce do tutejszej stolicy ma być sprowadzoną Menażerja Zwierząt P. *Aken*, i Kom: Między innemi zasługuią w niej na uwagę oswoiony Lew Afrykański z *Barbarji*, Tygrys z *Bengalu*, Hyena i rozmaite inne. —

W środku zeszłego miesiąca, w Wdztwie *Lubelskiem*, na Folwarku pewnego Obywatela, Pastuch pasąc Bydło po leśie, stracił Krowę z gatunku *Tyrolskich*, Rządca wśi dowiedziawszy się o tem, natychmiast rozesłał ludzi szukać tejże Krowy, rozumieiąc że się zapewne gdzie w lesie ocieliła, lecz po kilku godzinnem szukaniu, powrócili posłańcy nieznalazłszy iej wcale, dopiero we 3 dni dowiedziano się że znajdowała się o 2 mile blisko we wśi sąsiedzkiej, posłał natychmiast po nią Rządca, przyprowadzono ią, lecz iuż ocieloną, a gdzieby się *Cielę* podziało nikt niewiedział, gdyż Krowa sama przyszła do obcej wśi. Mniemano że Ciele zostało przez Wilków pożarte i iuż go nieszukano w leśie. w Dziesięć dni po tem zdarzeniu Leśniczowie cechuiąc drzewo w borze do wycięcia, przybliżywszy się do iednej gęstej krzewiny, ogl daiąc tam sosnę, usłyszeli szelest, rozumieli że zapewne *Sarna*, musi się tam znajdować, przygotowawszy Fuzje zaczeli wystraszać, w tym zamiast *Sarny*, wybiega *Cielę* z lasu na pole, tak szybko że ie zaledwie zdołano złapać, zdawało się być dzikie, zaprowadzono ie na Folwark, dotychczas chowa się najpiękniej przywiązawszy się zupełnie do swoiej Matki która natychmiast zaczęła ryczeć i li-

zać gdyie do niej przysadzono. Chciano się dowiedzieć czym to Cielę żyć mogło przez dni 15cie w leśie? w tej krzewinie miało kotlinę wygodną, opodal tej równie znaleziono drugą kotlinę, z tąd wnoszą że musiało być karmione przez *Sarnę*, których się w tym lesie znajduie bardzo wiele.

Pewnemu Obywatelowi Woiewództwa *Augustowskiego* zgorzał niedawno na wsi stary drewniany domek, w którym od wielu lat mieszkał. Widok pożaru zatrwożył bardzo samego właściciela iako i domowników iego; gdy minęła trwoga, nastąpił smutek i żal, bo ujrzano że wszystkie sprzęty spłonęły. Gdy więc stroskany dobywa z pod gruzów reszty stopionego srebra i inne metale, znajduie naczynie w którem była znaczna ilość czerwonych złotych w złocie obręczkowem, a które Nieboszczyk Ojciec iego taiemnie pod podłogę dla mu zachował. —

Cudzoziemiec, *Botanik*: przeieżdzaiąc tego lata przez *Polskę*, niezmiernem podziwieniem był przyięty widząc *Topole* w *Wilanowie*, podobnie grubych drzew nigdzie niewidział, chociaż zwiedzał wszystkie lasy i ogrody w *Europie*. Przedsięwziął wydać w ięzyku *Francuzkim* dokładny opis tych *Topoli*: (Nad *Wisłą* w *Mazowszu* wiele iest *Topoli* tak grube iak *Wilanowskie*; a pod wsią *Secymin* znajduią się ieszcze grubsze. Zesłej zimy pewna Niewiasta której ubogi domek zgorzał, iedną z tych Topoli, iuż przez wiek wewnątrz wyprochniałą, obrała za mieszkanie, i w niej przezimowała z kilkorgiem Dziatek)—

Nowe Dzieła w Księgarni *Zawackiego* i *Węckiego*. Ogrodnictwo praktyczne, czyli sposób hodowania iarzyn, drzew, owocowych i kwiatów, bez pomocy doskonałego ogrodnika. Przez J. *Zielińskiego* w *Łomży*. zło. 6 g. 20. — O prawnictwie cywilnem, zasady praw *Rzymskich* z dzisiejszą księgą praw cywilnych, zastosowane przez W. *Olszewskiego* w *Płocku*. zł: 8.

Traiedja *Mendog* należy do liczby tych kilku traiedji napisanych oryginalnie wierszem w ięzyku *Polskim*, które składaią część repertoaru sceny naszej. Napisał ią *Euzeb*: *Słowacki* Profesor Literatury w Uniwersy: *Wileń*: i ofiarował teatrowi *Warszawskie*: na którym pierwszy raz daną była 1 Stycznia 1813. Poczem Autor żądał wstrzymania dalszych przedstawień, i miał poczynić znaczne zmiany tak w układzie scen, iak w poprawieniu wiersza, lecz wkrótce rozstał się z tym światem nieuskuteczniwszy tego przedsięwzięcia. Po 11stu leciech, taż traiedja wczoraj była daną na tutejszej scenie, a wyborna gra artystów pokryła niektóre iej uchybienia. JPani *Ledóchowska* wielką scenę aktu 4go wydała z prawdziwym talentem, i została wywołaną, takiż zaszczyt otrzymali JPP. *Szymanowski* i *Werowski*.

Dziś zrana zimna stopni 4.

ROZMAITOŚCI.

z Portów *Hiszp:* ma wkrótce wypłynąć do *Hawanny* kilka okrętów, na których ma być 2000 wojska, iest oraz ciągłem zamiarem rządu *Hisz:* wysłać znaczną wyprawę do *Ameryki połud:* ale dotąd przygotowania czynią opieszale. Były Minister *Ofalja* został w *Almerji* uwięziony, także w *Alikancie* i *Kartagenie* uwięziono tamecznych Wiekorządców. w *Mantanzas* miasteczku Hisz: w nocy d, 23 Wrze: powstało zaburzenie przez Porucznika od Dragonów który usiłował mieszkańców zbuntować, kazał strzelać do tych którzy się znim niechcieli łączyć, lecz obywatele zachowali się spokojnie; a herszt uciekł. w *Katalonji* wydano rozkaz aby wszyscy mieszkańcy wszelką broń oddawali pod surową karą, za-

kazano oraz w miejscach publicznych rozmawiać o polityce i ustawach rządowych, także ponowiono wezwanie aby w całej *Hisz:* wszyscy dawni *Wolni Mularze* przed Biskupami wyrzekli się tegoż związku. Uięto kilka osób które należały do bandy zawiązanej pod *Kuenza*, natychmiast ie rozstrzelano. — Wyspa *Zea* albo inaczej *Zya* przy której teraz *Grecy* odnieśli tak znaczne zwycięztwo, należy do wysp *Archipelagu* przy zachodnim brzegu *Liwadji* blisko wyspy *Makroniki*, obfituie w zboże, wino i iedwab. Miastem iej stołecznem iest także *Zea*, ma 700 domów zbudowanych w kształt Amfiteatru, iedne wyżej drugich, iest tam mieszkanie Biskupa *Greckiego* i port bardzo bespieczny. Wyspa *Stankjo* pod którą teraz stoi *Flotta Grecka* także należy do wysp *Archipelagu* na zachód *Natolji* o 100 mil morskich od Rodus; iej miasto stołeczne tegoż imienia iest zamieszkane w części przez Greków maiących swego Biskupa, a wczęści przez Żydów. Jest tam warowny zamek. Ta wyspa w starożytności była sławną z wybornego wina które i dotąd obficie tam się udaie, osobliwie w gatunku *Muszkatelu*. — *Derwisz Basza* wprawdzie wszelkiemi sposobami usiłuie wydobyć się z miejsca bardzo dla iego korpusu niebespiecznego, lecz iest otoczony przez Greków którzy napastuią go urywkowo, niedopuszczaią dowozu żywności i co dzień po kilkadziesiąt Ludzi zabieraią w niewolą. *Pietro Bej* udał się do *Argos* dla poratowania zdrowia, znowu on zostaie w zgodzie z *Kollokotronim*, który nakoniec poiednał się z rządem *Greckim*. We wszystkich miejscach Grecji panuie radość z powodu odniesionych zwycięztw nad *Muzułmanami*. — Coraz większe sprawia podziwie młody Hrabia *Zygmunt Praun* rodem Węgrzyn bawiący w *Marsylji*. Teraz zaczął on rok 13ty, a iuż iest przybrany za członka różnych towarzystw uczonych. Oprócz umieiętności *matematycznych* i znaiomości literatury, ma nadzwyczajny talent muzyczny, wszóstym roku życia grywał na skrzypcach najtrudniejsze Koncerta i na tym instrumencie iuż tak się wydoskonalił że zachwyca znawców. Mówi 6cio ięzykami tak iak rodowitym, a przytem iest nadzwyczaj silny. — Tej iesieni zbiór wina *Szampańskiego* iest nie nadto obfity ale też i nie mierny, lecz gatunek wina z tego zbioru ma być nie najwyśmienitszy. — w Paryżu w Kościele *Ewang:* co Niedziela bywa Jnwalid maiący lat 106, iest ozdobiony 2 Krzyżami i ciągle zdrowy. — w *Manszester* d. 13 z: m: upadła od sufitu belka w rękodzielni w której pracowało 250 Dzieci i wiele innych osób, przez to upadnięcie wszystkie sufity zaczęły trzeszczeć, trwoga ogarnęła obecnych, 19 osób utraciło życie, Chłopiec 12 letni chcąc się ratować, wyskoczył oknem z 4go piętra i wtejże chwili został uchwycony przez przechodzącego Czeladnika. — w *Glaskowie* na gliniastym gruncie iedno ziarno *Owsa* wydało 19 kłosów, a ziarn 2945.

w *Paryżu* ieszcze stosownie do powszechnej żałoby po Królu, Damy chociaż niecałkowicie *czarne* maią suknie i inne części ubioru, lecz w połowie *czarny* z *białym* muszą być kolory, to iest na sukni białej są szlaki czarne, na białych kapeluszach są czarne pióra, i. t. p. Damy znakomite maią suknie koloru *fioletowego*, a że *Paryż* iest stolicą mód, w innych zaś kraiach niema teraz żałoby, przeto prawie we wszystkich stolicah (i w *Warszawie*) krój sukien, formy kapeluszów e.c.t. od 2ch miesięcy niemaią zmiany, iednak *Salopy* zwracaią uwagę; na tę *Jesień* są one z kazmirku w różnych kolorach, brzegi maią hafto-

wane iedwabiem w róże desenie, arabeski, i. t. p. Haftarki nasze teraz są bardzo zatrudnione pracą nad takowemi szlakami, a salopa modna kosztuie 3 razy więcej niż dawniej. — Ostatnia wiadomość z *Stambułu* donosi, że *Lord Strankford Poseł Angielski* wkrótce opuści tę stolicę. Nowy *Wezyr* znowu ma być zmieniony. Poseł *Francuzki* miał iuż posłuchanie u *Sułtana.* —

PRZYIECHALI do WARSZAWY.

Jabłonowski Maxymiljan Xżez G Grodzieńskiej. — Wierzbicki Franciszek Oby: z Łomżyńskiego.— Małachowski Sen: Kasz: z Kr...kich.—Kicki Ludwik b. Pułkownik z Góry, — Hesman Ludwik z Kamieńca Podol: — Kowalewski Onufry Sekre: z Radomia. — Domański Mateusz Oby: z Płocka.—Karpiński Gabrjel Oby: z Kalisza. — Pittier Józef Doktor z Martegny. — Gadomski Wincenty Assesor z Płocka. —Koskowski Antoni z Płocka. — Bagiński Mikołaj Oby: z Stryki.— Downarowiczowa Marszałkowa z Pawłowicz. — Józefowicz Dawid Radca Obwo: z Kontów. — Jagmin Paweł Marszałek z G. Grodzieńskiej. — Potocki Herman Hrabia z Gub: Wołyńskiej. — Zieliński Józef Oby: z Siedlec. — Wąsowicz Stanis: z Siedlec. — Pomorski Kapitan z Lublina. — Kowalski Antoni Oby: z Poznania.— Witkowski Kacper Oby: z Radomia. — Dąbrowska Jenerałowa z Powodowa.

DONIESIENIA.

Teatrum orbis Terrarum sive Attlas novus Authorae Johani Blaev in foljo w 4ch tomach w porządnej oprawie, które dawniej kosztowały czerwo: zło: 200 są do sprzedania, ktoby sobie życzył nabyć takowe, raczy się zgłosić do Gospodarza domu przy ulicy Bednarskiej Nro 2673.

Potrzebny iest Koczyk używany, niestaroświecki, lekko noszący, byle koła i osie były dobre, zgłosić się na Nowy Swiat Nr 1290 w oficynie przy rogu ulicy Smolnej, do Lokatora na 1sze piętro.

Podaie się do wiadomości, iż ktoby sobie życzył nabyć Baranów z rassy Hiszpańskich, raczy się zgłosić do pałacu pod Nr 493 przy ulicy Miodowej do Bokszy Pisarza przy Fabryce.

Podpisany uwiadamia Sza: publi: iż przeprowadził swoią profesią Szmuklerską Damską przy ulicy Franciszkańskiej pod Nro 1804 do domu Kolnarskiego. — Lewek Zaydlic.

Nowo przybyły Krawiec z zagranicy, poleca się Szano: Amatorom, co do gustu i mody maiąc najnowsze Żurnale, oraz akuratność w dopełnieniu obowiązków. — Józef Wazniewski i wdomu pod Nr 453 przy ulicy Senatorskiej.

Mam honor uwiadomić Sza. Publiczność, że dla iej dogodności otworzyłam Magazyn Stroiów Damskich w kamienicy zwanej Reislera pod N 451 od ulicy Krako. Przedmieście na 1szem piętrze. Najelegantsze Kapelusze, najmodniejsze stroie i Suknie z najgustowniejszemi garniturami, podług najświeższych modelów Paryzkich przezemnie sprowadzanych i utrzymywanych, i z najlepszych materji, dostać można u mnie w każdym czasie i obstalowane roboty odbierać wterminach oznaczonych. Za usługę najprętszą i cenę umiarkowaną zaręczam. Garnie.

☞ *Wczorajszą Pocztą przybyły świeże Ostrygi do handlu Józefa Zielińskiego, na rogu ulic Miodowej i Długiej.*

Podpisany otworzył Restauracją przy ulicy Krakow: Przedmieście w Pałacu zwanym Karasia obok Domu Towarz: Przyiaciół Nauk i ma honor uwiadomić Prze: Publiczność, iż urządziwszy lokal miał sobie za najściślejszy obowiązek zadowolnić gości zaszczycaiących swoią bytnością. Osoby życzące mieć Obiad dla zaproszonych Przyiaciół, znajdą go w guście najwyborniejszym, za umiarkowaną cenę, raczą mnie tylko o tym uwiadomić zrana. Codziennie zaś od godzi: 1 z południa służyć będę każdemu przychodzącemu, Obiadem złożonym z Potraw 6ciu za złop: 2, za czystość, prędką usługę, wszelki porządek publicznie zaręczam. Stadnicki.

Uwiadamiam Strony Jnteressowane, iż stałe dotychczasowe mieszkanie moie w Warszawie, z pod Nru 2176, przeniosłem pod Ner 279 przy ulicy Freta. — Sta: Modzelewski i Komor:

☞ Sposobność iechania do Drezna wygodnym krytym powozem i trzema końmi. Informacią powziąść można w Hotelu Drezdeńskim u Murgrabiego. —

Teatr. Jutro Traiedja *Hiszpanie w Peru czyli śmierć Wodza Rolli.* —